

ODPOWIEDZMY NA WIELKIE WEZWANIE NASZEGO PAPIEŻA LEONA XIV I MÓDLMY CODZIENNIE RÓŻANIEC W INTENCJI POKOJU!

Drodzy przyjaciele,

Jak już Państwo wiedzą, nasza wspólnota zakonna wraz ze swoimi przyjaciółmi intensywnie modliła się, aby [pierwsza podróż apostolską naszego papieża Leona XIV do Francji](#) przyniosła obfite owoce. Bóg zapłać za wszystkie modlitwy! Z całego serca dziękujemy Bożej Opatrzności – Ojca, Syna i Ducha Świętego. Bóg obdarzył nas łaskami w nadmiarze. Podczas ostatniej audiencji generalnej papież z radością i entuzjazmem podsumował tę podróż. Z tych dni modlitwy i spotkań pragnął przekazać ważne przesłania nie tylko Francji, ale całemu Kościołowi powszechnemu. W tym duchu pragniemy w niniejszym słowie duchowym przedstawić krótkie podsumowanie nauk naszego papieża wygłoszonych we Francji.

Przed modlitwą [Anioł Pański](#) po zakończeniu Mszy św. w Lourdes nasz Ojciec Święty skierował do nas ten **wielki apel**, który bardzo nas ucieszył: *„Pragnę skierować apel, który szczególnie leży mi na sercu, zwłaszcza będąc tutaj, w tym miejscu. To właśnie tutaj Niepokalana objawiła się św. Bernadecie z różańcem w dłoni i, można powiedzieć, sama prowadziła jej modlitwę. Dlatego dziś zachęcam wszystkich wiernych i wszystkie wspólnoty chrześcijańskie, aby w nadchodzącym miesiącu październiku odmawiali Różaniec Święty w szczególnej intencji ustania wojen i nastania pokoju między ludami pozostającymi w konflikcie. Niech tej modlitwie towarzyszą konkretne uczynki pokuty i miłosierdzia oraz zobowiązanie do nieustannego wspierania dialogu i pojednania. Niech nasza Najświętsza Matka wstawia się za nami!”* Nasz Impuls Duchowy na ten miesiąc może być jedynie zdecydowaną odpowiedzią na to odważne i pełne niepokoju wezwanie Następcy św. Piotra!

Wysilek: Powielajmy małe **gesty pokoju** w każdym naszym dniu. Bądźmy prawdziwymi orędownikami pokoju, tak jak prosił nas o to Jezus w siódmym błogosławieństwie.

Słowo Boże: Wyschnięte kości (Ez 37, 1-14). Ta przepowiednia dotyczy nie tylko Ludu Bożego, Izraela, ale nas wszystkich. Rozważmy tę proroczą wizję Ezechiela. ***Tylko Bóg może ożywić wyschnięte kości.*** On jest Wszechmocny. **Entuzjazm młodzieży i rodzin, z jakim przyjmują Leona XIV i słuchają jego nauk, pokazuje, że przeżywamy czas zmartwychwstania, mający na celu nawrócenie naszych narodów europejskich, które muszą powrócić do wierności swoim chrześcijańskim korzeniom.**

„Spoczęła na mnie ręka Pana, i wyprowadził mnie On w duchu na zewnątrz, i postawił mnie pośród doliny. Była ona pełna kości. 2 I polecił mi, abym przeszedł dokoła nich, i oto było ich na obszarze doliny bardzo wiele. Były one zupełnie wyschłe. 3 I rzekł do mnie: «Synu człowieczy, czy kości te powrócą znowu do życia?» Odpowiedziałem: «Panie Boże, Ty to wiesz». 4 Wtedy rzekł On do mnie: «Prorokuj nad tymi kośćmi i mów do nich: Wyschłe kości, słuchajcie słowa Pana! 5 Tak mówi Pan Bóg: Oto Ja wam daję ducha, byście ożyły. 6 Chcę was otoczyć ścięgnami i sprawić, byście obrosły ciałem, i przybrać was w skórę, i dać wam ducha, byście ożyły i poznały, że Ja jestem Pan». 7 I prorokowałem, jak mi polecono, a gdy prorokowałem, oto powstał szum i trzask, i kości jedna po drugiej zbliżały się do siebie. 8 I patrzyłem, a oto powróciły ścięgna i wyrosło ciało, a skóra pokryła je z wierzchu, ale jeszcze nie było w nich ducha. 9 I powiedział On do mnie: «Prorokuj do ducha, prorokuj, o synu człowieczy, i mów do ducha: Tak powiada Pan Bóg: Z czterech wiatrów przybądź, duchu, i tchnij na tych pobitych, aby ożyli». 10 Wtedy prorokowałem tak, jak mi nakazał, i duch wstąpił w nich, a ożyli i stanęli na nogach – wojsko bardzo, bardzo wielkie. 11 I rzekł do mnie: «Synu człowieczy, kości te to cały dom Izraela. Oto mówią oni: Wyschły kości nasze, znikła nadzieja nasza, już po nas. 12 Dlatego prorokuj i mów do nich: Tak mówi Pan Bóg: Oto otwieram wasze groby i wydobywam was z grobów, ludu mój, i wiodę was do kraju Izraela, 13 i poznacie, że Ja jestem Pan, gdy wasze groby otworzę i z grobów was wydobędę, ludu mój. 14 Udzielę wam mego ducha, byście ożyli, i powiodę was do kraju waszego, i poznacie, że Ja, Pan, to powiedziałem i wykonam» – wyrocznia Pana Boga.” (Ez 37, 1-14)

1) Dyscyplina: ustalić, kiedy będziemy odmawiać różaniec, i trzymać się tego.

2) Przewidzenia: **1 października:** św. Teresa od Dzieciątka Jezus; **2 października:** święci aniołowie stróże; **4 października:** św. Franciszek; **5 października:** św. Faustyna; **7 października:** Matki Bożej Różańcowej; **11–18 października:** tydzień modlitwy za misje i powołania; **13 października:** rocznica ostatniego objawienia w Fatimie i wielkiego cudu; **16 października:** św. Małgorzata Maria i rocznica wyboru św. Jana Pawła II; **22 października:** św. Jan Paweł Wielki; **28 października:** św. Szymon i św. Tadeusz.

3) Impuls Duchowy:

————— **DZIĘKUJMY BOGU I CODZIENNIE ODMAWIAJMY RÓŻANIEC W INTENCJI POKOJU!** —————

– **Dziękujmy Bogu, naszemu Ojcu, Jezusowi, naszemu Zbawicielowi, oraz Duchowi Świętemu, który ożywia.**

To, czego właśnie doświadczył Kościół powszechny podczas tej pierwszej podróży apostolskiej naszego Ojca Świętego do Francji, **przewyższa wszelkie nasze najśmielsze oczekiwania.**

Pod koniec Światowych Dni Młodzieży w Częstochowie w 1991 roku **święty Jan Paweł II**, natchniony Duchem Świętym, powiedział spontanicznie: „*Cóż teraz przeżywamy? To przecież jak nowa Pięćdziesiątnica!*”.

Po Światowych Dniach Młodzieży w Paryżu w 1997 roku media ogłosiły: „**rewolucja miłości!**”

Po tej pierwszej podróży apostolskiej **Leona XIV** możemy tylko powiedzieć: **zmartwychwstanie!**

Podczas audyencji generalnej w środę, 30 września, nasz Ojciec Święty podsumował swoją podróż apostolską do Francji jednym słowem: **odrodzenie!** (Renaissance). Mszę świętą w Paryżu na Place de la Concorde, w której uczestniczył ogromny tłum, skomentował w następujący sposób: „*To jest prawdziwa odbudowa, odnowa Kościoła, którą tylko Bóg może dokonać za wstawiennictwem Matki Bożej*”. **Z pewnością nie jest to jeszcze nawrócenie Francji, ale jest to już prawdziwe proroctwo zapowiedź, która z pewnością dotyczy również całej Europy.** Nasz Papież modlił się do Matki Bożej z Lourdes o to nawrócenie: „*Prosimy Cię, Matko Boża, za Francję, której jesteś Patronką i którą od tylu wieków otaczasz swoją opieką. Wyprasza jej ludowi dar braterskiej zgody. Niech buduje on społeczeństwo żyjące w harmonii, wolne od wszelkiej przemocy i nienawiści, w którym każdy może pracować, założyć rodzinę oraz spokojnie i pogodnie przeżyć swoje życie aż do jego kresu. Niech będą zawsze wspierani najbardziej nieszczęśliwi i najubożsi. Wyprasza Francji mądrych i wielkodusznych rządzących, gotowych do osobistych wyrzeczeń, zdolnych stawiać czoła wyzwaniom i pragnących służyć dobru wspólnemu. Niech strzegą pokoju Francji pośród wspólnoty narodów. Niech sprawiają, by był słyszany jej głos w obronie podstawowych praw człowieka i pokoju na świecie, na zawsze odrzucając logikę wojny.*”

Słowo „**odrodzenie**” jest proroczym **zapowiedzią nie tylko dla Francji.** Podczas wywiadu z dziennikarzami w samolocie powrotnym do Rzymu nasz papież wypowiedział bardzo budujące słowa na temat wiary w Niemczech: „*Wspomnieliście, że Kościół w Niemczech umiera lub przynajmniej traci wiernych. To samo mówiono w przeszłości o Francji – a jednak widzieliśmy, co wydarzyło się w ciągu ostatnich czterech dni. Jeśli odnajdziemy prawdziwego ducha misyjnego i właściwe podejście, wierzę, że w Niemczech wciąż jest bardzo, bardzo wielu ludzi, którzy pragną żyć swoją wiarą chrześcijańską i katolicką oraz ją celebrować*”. Te słowa dodają nam odwagi i nadziei. Dziękujmy Bogu za te słowa Papieża i **módlmy się również o odnowę wiary w Polsce.**

– **Módlmy się codziennie na różańcu, aby odpowiedzieć na wielkie wezwanie naszego Ojca Świętego Leona XIV**

Matka Boża w Lourdes i we wszystkich swoich objawieniach wzywała nas do odmawiania różańca. **Święty Jan Paweł II wielokrotnie powtarzał, że różaniec był jego ulubioną modlitwą.** Prośmy Matkę Bożą o łaskę zrozumienia znaczenia modlitwy różańcowej dla pokoju i triumfu Jej Niepokalanego Serca.

Prośmy również Boga, aby Magisterium Kościoła wydało kolejne ważne wezwanie: **dotyczące nabożeństwa w pierwszych sobót miesiąca**, które jest warunkiem postawionym przez Boga w Fatimie dla nadejścia triumfu Niepokalanego Serca Maryi i czasu pokoju dla świata – pokoju, którego wszyscy ludzie dobrej woli tak gorąco pragną!

Dzięki łasce Bożej, potężnej pomocy Niepokalanego Serca Maryi oraz osobistej determinacji każdego ochrzczonego możemy i musimy odpowiedzieć na to wezwanie, które tak bardzo leży na sercu naszemu Ojcu Świętemu. Tak, Najświętszy Ojcze, będziemy Ci posłuszni, zrobimy wszystko, co w naszej mocy, aby każdego dnia organizować w naszych diecezjach, parafiach i wspólnotach modlitwę różańcową w intencji pokoju!

–Dołączmy do modlitwy różańcowej konkretne uczynki, o które prosił Leon XIV

W homilii wygłoszonej podczas [Mszy św. w Lourdes](#) nasz Ojciec Święty kładł duży nacisk na pokutę i nawrócenie, które stanowią sedno orędzia Matki Bożej w Lourdes. ***Pokuta i nawrócenie są niezbędnymi elementami wiecznego zbawienia każdego z nas.*** W Lourdes nasza Niebiańska Matka powtarzała: **pokuta, pokuta, pokuta!**

Leon XIV również zachęca nas do podążania **drogą dialogu i pojednania**, jedyną drogą, która może przynieść prawdziwy pokój poprzez budowanie cywilizacji miłości. ***Zaczniemy od realizacji tego pilnego wezwania naszego Ojca Świętego w naszych relacjach rodzinnych.*** Święta Matka Teresa mawiała do swoich duchowych córek: „***Miłość zaczyna się w domu!***”. Pokuta, nawrócenie, pojednanie i dialog sprawią, że dzięki łasce Bożej miłość zapanuje we wszystkich naszych rodzinach oraz w Rodzinie Narodów! ***Nie jest to utopia, lecz realistyczna nadzieja Ojców Soboru Watykańskiego II i papieża Leona XIV! Zaufajmy naszemu Ojcu Świętemu i bądźmy mu posłuszni w radości i miłości: „apostolat miłości jest nieodparty” – mawiała Matka Maria Augusta.***

– Codzienny różaniec i uczynki nawrócenia pobudzą w nas pragnienie świętości

Św. Jan Paweł II często wzywał nas, byśmy nie bali się być świętymi. Nasz założyciel lubił powtarzać to wezwanie Matki Bożej: „***Bądźcie świętymi, szybko świętymi, wielkimi świętymi!***”. Leon XIV powiedział do młodzieży na *Stade de France*: „***W miarę jak postępujemy na drodze świętości, coraz wyraźniej widzimy, że nie wystarczy unikać zła: trzeba wybierać dobro. Nie chodzi tu o abstrakcyjną zasadę ani o oczywiste stwierdzenie: wybór dobra jest właściwym aktem wolności, przez który wolność ta urzeczywistnia się, oczyszcza i dojrzewa. Aby dokonywać właściwych wyborów, pamiętajcie o tym kryterium: dobro daje życie, nigdy go nie odbiera; dobro otacza troską, a nie zawłaszcza. Dobro nie jest pięknym pojęciem, lecz promiennym obliczem miłości: to Bóg we własnej Osobie! ... Tak, razem tworzymy Kościół: kruchy i święty, niczym gliniane naczynia, które przechowują skarb (por. 2 Kor 4, 7). ... **czерpcie natchnienie z przykładu świętych – nawet pośród prześladowań ci nasi bracia i siostry otwierali drogi pokoju.** Spójrzcie na kameleonów rozmówianych w Chrystusie, takich jak św. Eugeniusz de Mazenod i św. Jan Maria Vianney; na mistyczne piękno św. Teresy od Dzieciątka Jezus; na bł. Paulinę Jaricot, pełną gorliwości w miłości i działalności misyjnej; na odwagę pięćdziesięciu męczenników apostołstwa z czasów II wojny światowej, którzy służyli swoim braciom aż po ofiarę z własnego życia. **Święci zmieniali bieg dziejów, prowadząc wiele osób od cierpienia ku nadziei, ponieważ najpierw pozwolili przemienić własne serca w światło wiary.** ... Dlatego już teraz, bez lęku, lecz z ufnością i pełni radości, możemy wszyscy, wszyscy razem, za przykładem świętych, powiedzieć: **Oto jestem, Panie!** ... Drodzy przyjaciele, **dynamika** właściwa życiu chrześcijańskiemu ma swoją konkretną nazwę: jest nią droga świętości. ... Wspomniałem dziś wieczorem niektórych z nich. **Prośmy także św. Teresę od Dzieciątka Jezus, aby nauczyła nas swojej małej drogi codziennej miłości, będącej mocnym fundamentem każdego trwałego pokoju.** ... Drodzy młodzi, aby wzrastać w świętości i czynić nasze społeczeństwo lepszym, **bądźcie pełnymi światła świadkami tej Ewangelii, czyli Dobrej Nowiny, którą jest sam Chrystus, nasz Zbawiciel.** „Jemu cześć i moc wiekuista! Amen” (1 Tm 6, 16).”***

Cóż za przejmujące wezwanie! *Nie mamy już prawa być letnimi i przeciętnymi! A więc naprzód ku świętości, idąc śladami Jezusa, Maryi i Józefa oraz wszystkich świętych, którzy nas poprzedzili i którzy ukształtowali Europę chrześcijańską!*

– Bądźmy odważnymi świadkami życia, których tak gorąco pragnął święty Jan Paweł II

Głębiej analizując całość nauk naszego Ojca Świętego wygłoszonych w Paryżu, Lourdes i Metz, zauważymy, że Leon XIV podąża śladami wielkiego papieża, świętego Jana Pawła II, oraz jego encykliki o życiu ludzkim! **Podczas spotkania z chorymi i osobami im towarzyszącymi w Lourdes** wypowiedział te bardzo mocne słowa: „w imię tej niezbywalnej godności osoby ludzkiej należy stanowczo odrzucić pokusę zadawania śmierci pod pozorem fałszywego współczucia. Nie można uznać zadawania śmierci za coś normalnego. Nie wszystko, co jest zgodne z prawem, jest moralnie słuszne. ... Medycyna nigdy nie może stać się służebnicą zaprogramowanej śmierci!” Naśladujmy odważnego następcę Piotra, bądźmy apostołami życia od poczęcia aż do jego naturalnego końca. Nie bójmy się, stawką jest nawrócenie naszych narodów i całego świata!

– Naśladujmy apostołów i świętych w ich wielkiej gorliwości misyjnej

W Lourdes Ojciec Święty powiedział **do naszych biskupów**: „Nie ustawajcie w głoszeniu Ewangelii ... Tak, Jezus dał wam bardzo wiele... i w swojej miłości pragnie dawać wam jeszcze więcej... Zwłaszcza ludzie młodzi noszą w sobie wielkie aspiracje. ... Wskazujcie im drogę Ewangelii, jedyną pewną drogę – choć wymagającą – która już wydała tak obfite owoce na tej francuskiej ziemi. ... Aby dokonała się ta odnowa nadziei i aby we Francji zrodził się nowy zapal misyjny, którego tak bardzo pragnę, istnieje tylko jedna „mapa drogowa”, zawsze ta sama: sprawiać, aby Jezus Chrystus był coraz lepiej poznawany i coraz bardziej miłowany, prawdziwie i z pasją, nieustannie na nowo” Naprzód, pełni determinacji, by głosić Jezusa i wzbudzać miłość do Niego z entuzjazmem młodych ludzi, którzy stanowią młode serce Kościoła!

– Bądźmy wreszcie synami Europy o chrześcijańskich korzeniach i prawdziwymi orędownikami pokoju

W Metz Leon XIV bardzo wyraźnie wezwał **do ponownego odkrycia chrześcijańskich korzeni Europy oraz do otwartości na dialog z innymi**: „dążenia do pokoju w Europie i na całym świecie nie należy utożsamiać z naiwnym irenizmem ... Trzeba jednak wystrzegać się złudzenia, że rozwiązaniem jest ponowne zbrojenie. ... Do młodych zaś mówię: miejcie odwagę odpowiedzialnie podejmować misję budowania pokoju: w waszych sercach, w relacjach z innymi, w rodzinach, szkołach i na uniwersytetach, w życiu waszych miast i krajów oraz całej Europy. Nie poddawajcie się logice przemocy i ucisku. Miłujcie życie w każdej jego chwili i nie lękajcie się przyszłości! ... Bądźcie budowniczymi wspólnot! A wraz z wami Europa, mocno zakorzeniona, będzie nadal rozkwitać i inspirować cały świat.”

Dziękujemy bardzo, Ojciec Święty, i do dzieła – niech to będzie prawdziwy miesiąc różańca w intencji nawrócenia naszych narodów i Europy o chrześcijańskich korzeniach!

4) Formacja: Przeczytajmy i zgłębiajmy wszystkie przemówienia papieża Leona XIV wygłoszone we Francji.

5) Działanie Misyjne: Nie wahajmy się już proponować **modlitwy różańcowej** w naszych parafiach i naszym przyjacielom. Poprośmy o wizytę pielgrzymującej figury Matki Bożej Śnieżnej, módlmy się o powołania i wszyscy razem rozwijajmy gorliwość misyjną, idąc śladami Jezusa, Najświętszej Maryi Panny, św. Józefa i wszystkich świętych.

Życzymy wam udanego Miesiąca Różańca i Misji Kościoła oraz zapraszamy was do gorliwej modlitwy wraz z nami w tym miesiącu, aby przygotować się do Wielkiego Święta Matki Bożej Śnieżnej w grudniu przyszłego roku, kiedy to będziemy obchodzić 80. rocznicę poświęcenia figury Matki Bożej Śnieżnej w St-Pierre-de-Colombier oraz łaski udzielonej biskupowi Coudercowi, by zgodził się na założenie naszej rodziny zakonnej. Zapewniam was o modlitwach i serdeczności Ojca Józefa, Matki Heleny i wszystkich Dominikanów. Z serdecznością was błogosławię, powierzając waszym modlitwom wszystkie nasze intencje. Dziękuję za wasze modlitwy i wielką hojność.

Ojciec Bernard